

Roman Bosski & Piero, Wiwat szacunek

Ludziom zawsze patrzę szczerze prosto w oczy
Chroń mnie Boże abym nie dał się zaskoczyę
Jestem z tej dzielnicy gdzie w jedności siła
Ogień JP, N.O.N. szacunek wiwat
Dalej poczuj faę krzycz JP, JP
Eksplozja N.O.N. krzycz JP, JP
To ogień dla ulicy krzycz JP, JP
Wszyscy dobrzy zawodnicy krzyczą JP, JP
Dalej poczuj faę krzycz JP, JP
Eksplozja N.O.N. krzycz JP, JP
To ogień dla ulicy krzycz JP, JP
Kto gra, kto gra
Ulicznego rapu znowu jest alternatywa
Ty zrozum to chłopaku starszy Bosski moja ksywa
Moralność i szacunek temu razem krzyczmy wiwat
Nie musi kawałka tego puszczać MTV, VIVA
Wiwat niezależny styl, prawda ktżra nie wykiwa
I przykosi swoje żniwa Firma nigdy niefałszywa
Nie sprzedamy się dla kasy, bo nie chodzi oto w rymach
Nie sprzedamy się dla kasy, bo o ludzi chodzi w rymach...
Jesteśmy tu po to aby krzyczeć JP
Jesteś fałszywy zatem trzymaj odstęp
Jestem porządnym z zasadami ziomkiem
JP, JP krzyczę grubym głosem
Jesteśmy tu po to aby krzyczeć JP
Jesteś fałszywy zatem trzymaj odstęp
N.O.N. reggaetone-tone czekaj na eksplozję
To ogień, ogień co rozpali całą Polskę
Jesteśmy tu po to aby krzyczeć JP
Jesteś fałszywy zatem trzymaj odstęp
Jestem porządnym z zasadami ziomkiem
JP, JP krzyczę grubym głosem
Szacunek wiwat, w szacunku siła
Gorąca krew w krwi, ktżra płynie w moich żyę
Trzymaj się z ludźmi tak mi matka tłumaczyła
Fałszywym skurwysynom lincz, krzyż i mogiła
Krzycz lub odbijaj, bo zbroi się ulica
Pierdolę ćpunżyję sportowym stylem ę
Gdy noc nastaje wilki wychodzą z ukrycia
Szczury dziury konfitury niech się kryją po piwnicach
To leci na dzielnicach, za granicach, kryminałach
Tym ktżrzy nie zwalniają tempa przy piekielnych bramach
Wiwat szacunek sztama zdrajcom słowo po ranach
Dziś bawim się, bawim się do białego rana
Jesteśmy tu po to aby krzyczeć JP
Jesteś fałszywy zatem trzymaj odstęp
N.O.N. reggaetone-tone czekaj na eksplozję
To ogień, ogień co rozpali całą Polskę
Jesteśmy tu po to aby krzyczeć JP
Jesteś fałszywy zatem trzymaj odstęp
Jestem porządnym z zasadami ziomkiem
JP, JP krzyczę grubym głosem